

Wypalanie traw jest nielegalne

Data publikacji: 28.03.2015 11:00

Jak co roku, wypalanie traw stanowi duży problem. Służby dyżurne straży pożarnej, ale też policji, codzienne odbierają telefony związane z pożarami traw i nieużytków.

Przedwiośnie to od lat moment, kiedy rozpoczyna się wiosenne wypalanie traw – nielegalne dodajmy. Jak twierdzą naukowcy, dla natury to katastrofa ekologiczna. Przed tymi praktykami ostrzegają również strażacy, określają je jako wiosenne zagrożenie pożarowe.

Mundurowi przypominają, że wypalanie traw jest zabronione i niebezpieczne. - ***Ostatnią ofiarą tego typu praktyk był wędkujący w Wiśle Małej bielszczanin, który z objawami zacczadzenia oraz z poważnymi poparzeniami nóg i rąk trafił do specjalistycznego szpitala w Siemianowicach Śląskich.*** – informuje st. asp. Rafał Domagała, rzecznik prasowy cieszyńskiej policji

- ***Efektym wypalania traw i resztek roślin na polach są często niekontrolowane pożary, skutkujące dużymi stratami materialnymi, poparzeniami, a nawet ofiarami śmiertelnymi. W wyniku wypalania trawy, poważnym poparzeniom uległ 66-letni wędkarz z Bielska- Białej. W środę (25.03.2015) mężczyzna, relaksując się nad zbiornikiem wodnym w Wiśle Małej, w powiecie pszczyńskim, z niewiadomych powodów, postanowił "uporządkować" teren wzdłuż brzegu. Z jego relacji wynikało, że podpalił suchą trawę, lecz nie przewidział, że ogień w tak krótkim czasie się rozprzestrzeni. Całkowicie stracił panowanie nad sytuacją, do tego stopnia, że sam, w trakcie próby gaszenia, został dotkliwie poparzony. Aktualnie znajduje się pod fachową opieką lekarzy.*** – opisuje wydarzenia Domagała

Zgodnie z przepisami Ustawy o ochronie przyrody, a także kodeksu wykroczeń, za wypalanie traw grozi kara aresztu albo grzywna, nawet do 5000 zł. W przypadku, gdy ogień niebezpiecznie się rozprzestrzeni i zagrazi zdrowiu lub życiu ludzi, albo budynkom, można trafić do więzienia nawet na 10 lat!

(red)